

Pod Budą, Nie pytajcie jak to by

Trochę zwiedziłem trochę widziałem
gdzieś tam jeździłem z ludźmi gadałem
były imprezy do rana brandy i trochę szampana
długie rozmowy rodaków czułe pytania o Kraków
Nie pytajcie mnie jak było w Ameryce
jedno stwierdzić mogę że to wielki kraj
lecz nie starczy miesiąc żeby poznać życie
i odróżnić co jest dno a co jest naj
nie pytajcie mnie jak było w Ameryce bo
mignęła przed oczami niby błysk na
fotosach pozostały dwie ulice
i ja na nich żywy dowód tamtych dni
Trochę zwiedziłem, trochę widziałem
coś tam kupiłem kartki wysłałem
kartki z błękitu kropelką
moją przygodą niewielką która mi spadła jak z nieba
żebym mógł teraz zaśpiewać
Nie pytajcie mnie jak było w Ameryce
jedno stwierdzić mogę że to wielki kraj
lecz nie starzy miesiąc żeby poznać życie
i odróżnić co jest dno a co jest naj
Nie opowiem wam o palmach i owocach
o zarobkach które wcale nie są złe
a dlaczego nasi płaczą tam po nocach
tego nie wiem i kto ich tam wie